

GAZETA USTRONSKA

JUBILEUSZ
PALENICKIEGO

SESJA

PROJEKT
RYNKU

Nr 44 (682)

4 listopada 2004 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1400 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

BASEN NAD MORZEM

W ostatnich dniach przebywała w Ustroniu delegacja Ustronia Morskiego. Dwa Miasta o podobnej nazwie zastanawiają się nad formą współpracy. Podpisano wstępną deklarację o współpracy obu gmin. Wójta Ustronia Morskiego poprosiliśmy o rozmowę.

**Rozmowa ze Stanisławem Zielińskim,
wójtem Ustronia Morskiego**

Jakie mogą być korzyści z nawiązania kontaktów z kolejnym miastem partnerskim, tym razem polskim?

Myszę, że gminy w kraju mogą współpracować tak samo jak współpracują z gminami za granicą. W przypadku naszych kontaktów spodziewamy się nawet lepszych efektów. Przede wszystkim będzie to wymiana ludzi. Liczymy na to, że z Ustronia do Ustronia Morskiego przyjedzie sporo osób na letni wypoczynek, i tak samo z Ustronia Morskiego do państwa zawitają turyści nastawiając się na leczenie, wędrowki górskie, jazdę na nartach. Po tym co tu zobaczyliśmy, wiemy, że jest po co przyjechać.

Do Ustronia Morskiego nasi mieszkańcy jeżdżą od lat. Kuźnia miała tam swój ośrodek, obecnie jeżdżą tam pracownicy wodociągów. Jest to więc miejscowość doskonale znana. Jak chcecie zachęcić tych, którzy jeszcze w Ustroniu Morskim nie byli?

Uważam, że najważniejsza w takiej gminie jak nasza, jest czystość. Zawsze mówię, że może być szaro, biednie, ale musi być czysto. Ludzie oceniają nas patrząc na czystość. Muszę się pochwalić, że cała infrastruktura, jak gazyfikacja, kanalizacja, woda, telefonizacja, elektryfikacja jest już u nas zrealizowana. Jesteśmy przygotowani na przyjęcie 30.000 wczasowiczów. Od 22 lat jestem w gminie, do 1990 r. jako naczelnik, później jako wójt i to zapewnia stabilność – wiem co mam realizować na najbliższe dziesięć lat. Człowiek zna miejscowość, każdego mieszkańca z imienia i nazwiska, bo 3500 mieszkańców to niedużo. Najważniejsze, by w okresie letnim przyjeżdżało do nas jak najwięcej ludzi. W sezonie przebywa u nas jednorazowo około 25.000 wczasowiczów. Dość przypadkowo mamy dwa mola, ponieważ wykorzystaliśmy konstrukcję, na której umieszczona była rura odprowadzająca wody melioracyjne i deszczowe.

W Ustroniu Morskim było dużo ośrodków wczasowych zakładów pracy. Jak obecnie funkcjonują?

W 80% są w rękach prywatnych. Służby socjalne wielu zakładów bronią się przed prywatyzacją, sprzedają i wtedy przejmują ośrodki związki zawodowe.

Ile trwa u was sezon?

Niestety bardzo krótko. Około dwóch miesięcy, a to za mało żeby utrzymać się przez cały rok. Gdy były to ośrodki zakładowe bez względu na pogodę ośrodki były pełne, wszystkie łóżka były opłacone. Dzisiaj bardzo dużo zależy od pogody. Przed sezonem na długi majowy weekend przyjeżdża sporo osób z Wielkopolski.

Czego oczekują przyjeżdżający do was wczasowicze?

Jak już mówiłem, przede wszystkim ładnej pogody. Aby wiedzieć jak jesteśmy oceniani, co roku rozprowadzamy ankietę z trzynastoma pytaniami. Dzięki temu wiemy skąd do nas przy-

(cd. na str. 2)



Jesienne mgły.

Fot. W. Suchta

11 XI ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 2004 r. obchodzimy 86. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Jest to ważne wydarzenie dla wszystkich Polaków. Niegdyś ten dzień obchodzono bardzo uroczysto, wszyscy z dumą wyrażali radość, która była oznaką patriotyzmu. Dziś niestety coraz częściej święto odzyskania niepodległości jest przez wielu Polaków zapomniane i traktowane jedynie jako dzień wolny od pracy. Przygotujmy się zatem do tego dnia i dajmy przykład innym poprzez wywieszenie narodowych flag w domach, instytucjach, zakładach pracy.

Danuta Koenig,
naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki

BASEN NAD MORZEM

(cd. ze str. 1)

jeżdżają, znamy przedział wiekowy. Największym problemem w sezonie jest hałas. Nawet Rada podjęła uchwałę, pomimo obowiązującej ustawy, o wprowadzeniu ciszy. Tymczasem większość ankietowanych wypowiada się, że godzinę obowiązywania ciszy powinno się przesunąć na późniejszą. Przyjeżdżają, chcą się zabawić, mogą iść później spać.

Z czego utrzymują się mieszkańcy Ustronia Morskiego?

Głównie z turystów, wynajmu kwater. Jest zarejestrowanych ponad dwa tysiące podmiotów gospodarczych. Gdyby to przeliczyć na liczbę mieszkańców, to wynikałoby, że każdy dorosły prowadzi jakąś firmę. Tak nie jest, bo większość firm jest z głębi kraju i swą działalność prowadzi w sezonie. Liczę, że na 2000 podmiotów, 1500 jest z zewnątrz.

Czym zajmują się mieszkańcy po sezonie?

Większość wyrejestrowuje swoją działalność i szuka jakiegoś zatrudnienia. Za pieniądze zarobione w dwa miesiące trudno



Karykatura wójta S. Zielińskiego została wykonana podczas lipcowych III Międzynarodowych Warsztatów Artystycznych Satyry, Karykatury i Humoru „Morka” w Ustroniu Morskim. Rys. Jacek Frankowski

to i owo z okolicy

Cieszyn odwiedzają głównie Czesi i Słowacy, gdy chodzi o zagranicznych turystów. Lubią robić zakupy na tutejszych targowiskach, a sprzyja temu wysoki kurs korony wobec złotego. Pełno owych „turystów” szczególnie w środy i soboty, kiedy w Cieszynie są dni targowe. Granicę przekracza wte-

dy nawet 100 tys. osób na piechotę, w samochodach bądź autokarach.

Rybiorz w gwarze cieszyńskiej to człowiek zajmujący się hodowlą ryb oraz wędkarz. W regionie działa kilka kół wędkarskich.

W cieszyńskim regionie jest kilka organizacji skupiających ludzi biznesu. Są to m. in. Towarzystwa Kupieckie w Wiśle, Skoczowie i Cieszynie, Klub Kapitału Śląska Cieszyńskiego i Samorząd Gospodarczy. Jest też Cech Rzemiosł Różnych.

wyżyć cały rok. Na terenie naszej gminy jest jeden z największych zakładów przetwórstwa rybnego w Polsce. Zatrudnia ponad 1300 osób. Chcący pracować, pracę znajdują. Do tego zakładu około 600 osób dowożonych jest z sąsiednich gmin, a my mamy 200 bezrobotnych.

Czym zajmuje się wasza młodzież? Co jej oferujecie?

Młodzi ludzie kształcą się u nas do ukończenia gimnazjum, potem wybywają i niezbyt chętnie wracają do swojej miejscowości. Jest bardzo dużo zajęć pozalekcyjnych, szczególnie sportowych. Mieliliśmy drużynę w drugiej lidze siatkówki, ale musieliśmy z niej zrezygnować, gdyż nie mamy pełnowymiarowej hali i nasi zawodnicy grali zawsze na wyjeździe. Piłkarze są w czwartej lidze i tu mamy ogromne zaplecze – poza drużyną podstawową pięć drużyn od najmłodszych do juniorów starszych.

Jakie inne sporty można uprawiać w Ustroniu Morskim?

Mocni jesteśmy w badmintonie, jest judo. Lekkoatletyka w ograniczonym zakresie, choć są talenty, które wyszły z naszej miejscowości. Mieliliśmy kandydatkę na Olimpiadę.

Czego w Ustroniu Morskim brak?

Największym problemem jest utrzymanie plaży. Klifowy brzeg morski sprawia, że morze robi ogromne spustoszenie. Podjęliśmy inwestycję utworzenia plaży na odcinku 1300 m realizowaną we własnym zakresie. Zrobiliśmy ostrogi wchodzące w morze, co miało kosztować 10 milionów, a poprzez przetargi udało się zrobić taniej. Dalej odtwarzamy plażę, walczymy z morzem.

A z infrastruktury turystycznej, czego jeszcze brak.

Teraz rozstrzygany jest przetarg na kryty i zewnętrzny basen kąpielowy, halę sportową, korty tenisowe. Powstanie cały kompleks przy stadionie.

I to robi gmina?

Tak.

Ile przeznaczacie na utrzymanie basenu?

Liczymy, że rocznie trzeba będzie wydać 600.000 zł.

A po co basen nad morzem? Wody chyba macie dosyć.

Nad morzem basen nie jest zbędny. Wiele dni w lecie jest niepołączonych i to będzie alternatywa dla wczasowiczów. Przyjeżdżają nad wodę i my musimy im wodę zapewnić.

Ile wynosi budżet Ustronia Morskiego?

13 milionów złotych. Największą pozycją są podatki od nieruchomości.

Jak kształtują się wydatki?

Poza wydatkami stałymi, pieniądze przeznaczamy na ochronę środowiska i infrastrukturę. Teraz budujemy ulice i upiększamy miejscowość.

Jak wyobraża pan sobie wspólną promocję Ustronia i Ustronia Morskiego?

Aż się prosi, żeby woda „Ustronianka” była u nas sprzedawana. Będzie wymiana artystów, chcemy np. promować jednego z waszych artystów na wernisażu w Berlinie.

A nie myśli pan o jakiejś spektakularnej imprezie wspólnej?

Najważniejsze by ludzie się poznawali i nawiązywali kontakty. Wy macie kontakty partnerskie, my mamy swoje i jest okazja by współpracę rozszerzyć. Wykorzystajmy to, co dała nam natura – nam morze, wam góry. My chcemy jeździć w góry, mam nadzieję, że państwo będziecie chcieli jeździć nad morze.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta

Działają mniej lub bardziej aktywnie.

Na południe od potoku Puńcówka występują łupki cieszyńskie. Ich warstwy mają grubość do 300 metrów. W łupkach pojawiają się żyły skał magmowych, które noszą nazwę cieszyńnit.

Gaz ziemny występuje w Dębowcu, Pogórze i Kaczycach. Należy do wysokometanowych, stanowi więc cenny surowiec energetyczny. Wydobycie jest jednak minimalne z powodu kosztów.

Wśród upraw przeważają na Śląsku Cieszyńskim zboża, buraki pastewne, ziemniaki i buraki cukrowe. Sporo sieje się rzepaku.

Przebieg graniczny w Cieszynie Boguszowicach funkcjonuje od 1991 r. Budowa trwała 3 lata. Przez granicę prowadzi największy w Polsce południowej most długości 760 m. Zbudowano go metodą tzw. ciągłego odlewania i nasuwania. Nie poradzono sobie do końca ze skarpami, które już parę razy „zjeżdżały” na dół. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Zmieniły się godziny otwarcia Oddziału Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” w okresie jesienno-zimowym. Zbiory oglądać można od środy do niedzieli od 9.00 do 13.00.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Franciszek Bijok	lat 96	ul. Lipowska 136
Janina Kędzierska	lat 85	ul. Skoczowska 90
Paweł Lazar	lat 92	ul. Lipowska 61
Władysław Majętny	lat 80	ul. Chabrów 6
Hildegarda Murowska	lat 94	os. Manhattan 4/48
Joanna Nowicka	lat 80	ul. Jaśminowa 18
Justyna Pinkas	lat 91	ul. Daszyńskiego 52/9
Barbara Szłapka	lat 80	ul. Lipowska 123
Aleksandra Zdebel	lat 80	ul. Słoneczna 10



Trwa budowa sali gimnastycznej w Nierodzimiu.

Fot. W. Suchta

W nocy z 27 na 28 października ustroniacy i nie tylko ustroniacy mogli zaobserwować na niebie bardzo ciekawe zjawisko. Widoczne było bowiem zaćmienie księżyca. Rozpoczęło się o 2.05 a zakończyło po wschodzie Słońca o 8.02. Całkowite zaćmienie trwało od 4.23 do 5.44 gdy Księżyc całkowicie schował się w cieniu Ziemi.

W tym roku mieliśmy już okazję oglądać zaćmienie - 4 maja. Następne całkowite zaćmienie Księżyca będzie można zobaczyć w Polsce dopiero w marcu 2007 r. (ap)

Serdeczne wyrazy współczucia rodzinie

śp. Ireny MALY

składają koleżanki i koledzy zmarłej
z Zakładu Przyrodoleczniczego

Z głębokim żalem przyjęliśmy w Przedsiębiorstwie
wiadomość o śmierci

śp. Ireny MALY

długoletniej i cenionej pracownicy Uzdrowskiego
Zakładu Przyrodoleczniczego, która zaskarbiła sobie
przyjaźń i uznanie współpracowników.

Zarząd Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego
„Ustroń” S.A. oraz pracownicy
składają rodzinie wyrazy głębokiego żalu
i serdecznego współczucia.

KRONIKA POLICYJNA

26.10.2004 r.

O godz. 20 na ul. Leśnej zatrzymano nietrzeźwą ustroniaczkę, która kierowała fiattem 126p i spowodowała kolizję z mercedesem prowadzonym przez mieszkańca Niemiec. Kontrola wykazała 1,22 mg alkoholu na litr krwi.

26/27.10.2004 r.

Złodzieje włamali się do samochodu suzuki stojącego na parkingu pod DW „Rosomak”.

27.10.2004 r.

O godz. 21.25 kierujący rowerem ustroniak potrafił pieszego. Kontrola poziomu alkoholu we krwi rowerzysty wykazała 0,80 mg/l. Potracony pieszy doznał urazu lewej nogi.

29.10.2004 r.

O 20.15 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Skalicy audi 100 prowadzone przez mieszkańca Żywca uderzyło w jadącego przed nim

VW passata prowadzonego przez mieszkańca Niemiec.

29/30.10.2004 r.

Z jednej z piwnic przy ul. Kościelnej skradziono rower górski należący do ustroniaka.

31.10.2004 r.

Na ul. Cieszyńskiej prowadzona przez cieszyńską skodę lancię uderzyła we fiata sienną kierowanego przez mieszkańca Lesznej Górną. Wypadek spowodowany był niedostosowaniem prędkości jazdy do panujących warunków pogodowych.

31.10.2004 r.

O godz. 12.40 na ul. Katowickiej f iat sienna prowadzony przez mieszkańca Katowic uderzył w opla kierowanego przez mieszkańca Istebnej.

31.10.2004 r.

Na ul. Szerokiej o godz. 20.45 zatrzymano mieszkańca Skoczowa, który pod wpływem alkoholu prowadził fordę fiestę. Badanie wykazało 0,68 mg/l.

(ap) kowe w dzielnicach Poniwiec i Brzegi.

29.10.2004 r.

Na targu sprawdzano przestrzeganie regulaminu targowiska oraz porządku publicznego. Ponadto wymagano od osób handlujących grzybami okazania zaświadczenia z sanepidu dopuszczającego grzyby do sprzedaży. Osoby handlujące nimi hurtowo takowe posiadały, niestety grzybiarzy handlujących na czarno trzeba było poprosić o zaprzestanie sprzedaży.

30.10.-1.11. 2004 r.

Wzmocniono kontrolę przy cementarzach i wokół nich na terenie całego miasta. (ap)

STRAŻ MIEJSKA

25.10.2004 r.

Wspólnie z członkami Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami strażnicy miejscy przeprowadzili kontrolę jednej z posesji przy ul. Zródlanej. Sprawdzali oni warunki przetrzymywania znajdującego się tam psa.

25.10.2004 r.

SM interweniowała na ul. Cieszyńskiej w związku z niezachowaniem właściwej opieki nad zwierzętami gospodarskimi przez jednego z mieszkańców.

28.10.2004 r.

Przeprowadzono kontrolę porząd-



Po sezonie kosze trafiają do lasu.

Fot. W. Suchta

SPAR

Ustroń - Centrum, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67

Zakupy również na telefon !



WSZYSCY WIERZYM

1 listopada na cmentarzu komunalnym odprawione zostało ekumeniczne nabożeństwo w intencji zmarłych. Wspólnie modlitwę prowadzili: proboszcz Parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski ojciec dominikanin **Robert Reguła** i ksiądz **Marek Twardzik** z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Ustroniu. W poniedziałek o godz. 14.00 ojciec Reguła zapraszał wiernych do podjęcia bliżej do krzyża, do żarliwej modlitwy, do dziękczynienia za naszych zmarłych i do prośby, żebyśmy się kiedyś w niebie z wszystkimi naszymi bliskimi spotkali.

- To jest ważny znak, że spotykamy się tutaj razem. I ewangelicy, i katolicy – mówił na wstępie proboszcz hermanickiej parafii. – Ze możemy się razem modlić, że to miejsce nas łączy. Wszyscy mocno wierzymy, i katolicy, i ewangelicy, w zmartwychwstanie ciała, wierzymy w życie wieczne, powtarzamy te słowa co niedziela, a nawet częściej, kiedy wyznajemy wiarę. Dokładnie taką samą. Mamy też drobne różnice, ale dzisiaj, gdy spotykamy się tutaj, wobec śmierci, śmierci naszych zmarłych, gdy myślimy też o swojej śmierci, to te różnice przestają mieć znaczenie.

Ksiądz M. Twardzik powiedział w swoim kazaniu m.in.:
- Wszyscy razem w zadumie stajemy nad grobami naszych bliskich, aby zastanowić się nad życiem i nad śmiercią, aby zastanowić się nad nietrwałością naszej ziemskiej wędrówki. Stając na cmentarnej ziemi, wśród otaczających nas grobów, wszystkie sprawy codziennego życia stają się mniej ważne. Na plan pierwszy wysuwa się refleksja nad nieuchronnością śmierci i być może obawa połączona z pytaniem: Co dalej? Co znajduje się po tamtej drugiej stronie? [...] To jest stałym wyzwaniem dla każdego z nas abyśmy idąc za przykładem apostoła dorzucali drwa do ognia w tej wielkiej nadziei, jaką całe chrześcijaństwo pokłada w powtórny przyjsciu Chrystusa. [...] Dlatego więc to dzisiaj-



Błogosławieństwo na zakończenie nabożeństwa.

Fot. W. Suchta



Kazań słuchano wśród grobów bliskich.

Fot. W. Suchta

sze słowo i niejedno spojrzenie na mogiłę naszych bliskich chce nas na nowo ustawić i ukierunkować naszą wiarę na zmartwychwstałego Chrystusa. To wszystko, abyśmy cel i sens naszego życia znajdowali właśnie w zmartwychwstałym Chrystusie. I abyśmy bez obawy już wierzyli i bezgranicznie zaufali słowu, które mówi: albowiem jak wierzymy, że Chrystus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z Nim. I to jest wiara wspólna nam wszystkim. Zarówno ewangelikom jak i katolikom. Wszyscy wierzymy, że Jezus zmartwychwstał i on będzie naszym zmartwychwstaniem. Amen.

W swoim kazaniu ojciec R. Reguła powiedział m.in.:
- Miłość przekracza śmierć. Tyle ludzi z miłości umarło dla innych. Trudno byłoby to sobie wyobrazić, gdyby śmierć była taką granicą, za którą miłość już by nie sięgała. Miłość jak śmierć jest potężna – w „Pieśniach nad pieśniami” tak czytamy. W jaki sposób możemy wyrazić miłość tym, którzy umarli? W jaki sposób możemy okazać, że nosimy ich w naszych sercach? Myślę, że to przyjscie na cmentarz jest sposobem wyrażania tego, że są ważni, że ich kochamy. Jeden z myślicieli XX-wiecznych powiedział, że kochać drugiego człowieka, to znaczy mówić mu: Ty nie umrzesz. Przychodzimy tutaj, żeby powiedzieć: Powinieneś żyć. Nosimy w sercach naszych zmarłych. I nasza posługa i dar, który możemy im ofiarować, to przede wszystkim pamięć, wspomnienie o ich życiu, pamięć o tym wszystkim dobrym, czym nas obdarzyli. To dziękczynienie Panu Bogu za to dobro, ale to też rozwijanie tego dobra. To jest nasza posługa wobec zmarłych. Pamiętać dobro, które nam uczynili i je rozwinąć. Drugi sposób, to zapomnieć o złu. Nie nosić w sobie urazy, nie chować krzywdy. A jeśli nasi zmarli coś złego uczynili, to złu naprawić. Trzeci sposób, [...] to jest modlitwa za zmarłych, to jest prośba, żeby otworzyli swoje serce na kochającego ich Pana Boga.

Monika Niemiec

PROGRAM LISTOPADOWYCH UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNYCH

Burmistrz miasta Ustroni zaprasza na uroczystości patriotyczne z okazji Święta Niepodległości oraz 60. rocznicy rozstrzelania 34 mieszkańców Ustronia, które odbędą się 9 i 11 listopada 2004 r. w Ustroniu

7.XI.2004 r.	godz. 8.30	Nabożeństwo w kościele ewangelicko -augsburskim poświęcone pamięci poległych 34 ustroniaków w 60. rocznicę śmierci.
9.XI.2004 r.	godz. 8.30	Msza św. w kościele rzymskokatolickim w intencji poległych 34 ustroniaków w 60. rocznicę śmierci.
9.XI.2004 r.	godz. 16.00	„O was historia nie zapomni” - wieczornica pod pomnikiem poświęconym mieszkańcom Ustronia rozstrzelanym 9.XI.1944 r.
11.XI.2004 r.	godz. 10.00	Nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim z kazaniem ks. A. Sapoty, proboszcza parafii rzymskokatolickiej św. Klemensa.
	godz. 11.00	Przemarsz orkiestry, pocztów sztandarowych, uczestników uroczystości pod Pomnik Pamięci Narodowej przy Rynku.
	godz. 11.30	Uroczystość patriotyczna i złożenie kwiatów pod pomnikiem przy Rynku.

UZNANIE DLA ZESPOŁU

Kameralny Zespół Wokalny „Ustroń” śpiewał po raz dziewiąty na XII Trojoku Śląskim cyklicznej imprezie zorganizowanej przez Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział Śląski w Katowicach. Tegoroczna impreza odbyła się 17 października w Szczyrku w Kościele Apostołów Piotra i Pawła.

Ustroński zespół wystąpił z programem pieśni chóralnych i wykonał „Hejnał” do słów Mikołaja Reja, „Confessor” i „Pastor” Mariana Sawy, melodię Feliksa Rączkowskiego „Panie szukasz dzieci swych”, „Amor meus est crucifixus” ze słowami Jerzego Trzanoskiego oraz znaną pieśń Jana Kochanowskiego „Kto się w opiekę”. Chórzyści zostali nagrodzeni ogromną owacją zgromadzoną im przez szczyrkowską publiczność.

W uznaniu zasług dla rozwoju śląskiej pieśni chóralnej organizator imprezy PZChO w Katowicach przyznał ustrońskiemu zespołowi pamiątkową statuetkę wręczoną przez bielskiego prezesa Piotra Jakubca. Statuetkę odebrała założycielka zespołu i jego długoletnia dyrygentka Ewa Bocek-Orzyszek, pracownik dydaktyczny Filii UŚ w Cieszynie.

Wystąpiły także inne zespoły – z Zaolzia, Bielska-Białej i Łazisk Górnych i razem z chórem z Ustronia tworzyły dar serca dla dzieci w Biesłanie – ofiar terrorystycznej akcji w tym mieście we wrześniu br. Był to bowiem koncert charytatywny, co podkreślił swym wystąpieniem burmistrz Szczyrku. Wyjątkowość tej chwili uwydatniły palące się 172 świece tworząc nastrój powagi w świątyni. Poza koncertem chórów zrzeszonych w PZChO w imprezie wzięła również udział holenderska młodzieżowa orkiestra symfoniczna z Zwolle.

(sn)

SMUTNE WSPOMNIENIA

*Wiara nas uczy przebaczenia
By nie żyć w ciągłej nienawiści
Lecz jednak wspomnień bronić trzeba
Pamięć zachować o swoich bliskich.
Szli wolnym krokiem mleczną drogą
Księżyc swym blaskiem ich oświecił
Gwiazdy szeptały między sobą
Idą - Ustrońscy patrioci.*

Wanda Mider

Nadchodzi dzień 9 listopada kolejnego roku. Data jakże tragiczna dla wielu mieszkańców naszego miasta. 60 lat temu Niemcy w brutalny sposób rozstrzelali 34 niewinnych ustrońskich.

Ten dzień zawsze nam się kojarzy z wielką tragedią i bezmiar smutku. Jest wśród nas coraz mniej osób, które ten dzień pamiętają. Jako osoba bezpośrednio dotknięta zbrodnią zamordowania obu rodziców, ten tragiczny dzień znam tylko z opowiadań świadków tego zdarzenia i historii, jaka została na ten temat zapisana.

Trudno nam pogodzić się z zapisem w księdze aktów zgonu, iż przyczyną zgonu rozstrzelanych Polaków była „nagła śmierć sercowa”. Kilkakrotnie rodziny poszkodowane występowały do urzędów, a nawet do sądu, o zmianę tego zapisu, bo uważamy, że zapis w księgach powinien stanowić o historii zgodnej z przebiegiem wydarzeń, a nie prowadzić do jej wypaczenia. Nie udało się tego jednak zmienić.

Nasi bliscy nie zasłużyli sobie na tak okrutną śmierć, a jeśli już ich to spotkało, brońmy prawdy, jesteśmy im to winni, jest to naszym moralnym obowiązkiem.

Przy tej okazji dziękujemy władzom naszego miasta za to, że 3 lata temu powstało miejsce upamiętnienia tragicznego wydarzenia. Zastanówmy się jednak wspólnie, czy w takim miejscu powinien znajdować się parking dla samochodów? Jeśli ściana budynku szkolnego została wybrana, spośród wielu innych proponowanych miejsc i ma na wieczne czasy być świadectwem zbrodni hitlerowskich, przede wszystkim dla młodego pokolenia naszego miasta, winniśmy zachować powagę i szacunek dla tego miejsca, któremu towarzyszyć powinna niezłomna cisza.

w imieniu rodzin poszkodowanych **Zofia Ferfecka**



Taka jesień to już tylko wspomnienie.

Fot. W. Suchta

W dawnym USTRONIU

W 1980 r. w rocznicę masowej ustrońskiej egzekucji odsłonięto tablicę pamiątkową na budynku magazynu Zakładów Kuźniczych ku czci pracowników tego zakładu zamordowanych 9 listopada 1944 r. Jej projekt wykonał Karol Kubala, który sporo lat przepracował jako plastyk zakładowy. W uroczystości odsłonięcia tablicy wzięła udział załoga z ówczesnym dyrektorem Lechem Piechulą, miejscowe koło ZBoWiD z prezesem Ludwikiem Gembarzewskim i młodzież szkolna, o czym informowała m.in. gazeta FSM „Sonda”.





Jubilat dobrze bawił się podczas występu dzieci.

Fot. M. Niemiec

ŻYCZLIWY I AKTYWNY

W sobotnie popołudnie, 23 października Lidia Szkaradnik dyrektor Muzeum Ustrońskiego im. J. Jarockiego serdecznie witała jubilata **Władysława Majętnego** oraz jego najbliższą rodzinę, żonę, dzieci, wnuki, dalszych krewnych oraz liczne grono przyjaciół i znajomych obchodzącego 80. urodziny społecznika z Polany. Na urodzinach w Muzeum obecna była przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor** i naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki **Danuta Koenig**. Życzenia złożyć przyszli również radni obecnej i ubiegłych kadencji, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 w Polanie **Jolanta Kocyan**, znany miłośnik literatury **Jan Krop**, był także **Apoloniusz Tajner**.

Spotkania jubileuszowe osób i stowarzyszeń weszły już na stałe do kalendarza imprez w Muzeum Ustrońskim. Tym razem do gościnnych sal przy ul. Hutniczej zawitali bliscy Władysława Majętnego, który swoje 80. urodziny obchodził 7 października.

- **Pan Władysław jest osobą powszechnie znaną, szanowaną i lubianą** - mówiła L. Szkaradnik, ale żeby nikomu nie umknęły liczne zasługi pana Władysława, na wstępie podała kilka informacji z jego przebiegatego życiorysu.

Z wykształcenia jest inżynierem przetwórstwa mlecznego i przez niemal całe zawodowe życie pracował w spółdzielniach mleczarskich w Bażanowicach i Skoczowie pełniąc funkcje kierownicze. Przez wiele lat był prezesem Spółdzielni. Prawie ćwierć wieku uczył też adeptów tej trudnej sztuki. W. Majętny od pół wieku związany jest z dzielnicą Polana, a stało się to przez małżeństwo z Anną z domu Lipowczan. Jest aktywnym społecznikiem, zaangażowanym we wszelkie przedsięwzięcia podejmowane w jego dzielnicy. Przez kilka lat był zastępcą przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, do dziś jest przewodniczącym Zarządu Osiedla Polana.

- **Ale ta pasja społecznikowska, to nie jest jedyna pasja pana Władysława** - kontynuowała dyrektor Muzeum. - **Przecież pan**



Życzenia składa dyrektor SP-3.

Fot. M. Niemiec

Władysław jest wielkim popularyzatorem gwary i dawnych zwyczajów. W ubiegłym roku spotkaliśmy się w podobnym gronie, kiedy mieliśmy przyjemność promować książkę naszego jubilata „Opowiadania gwarowe ze Śląska Cieszyńskiego”.

Ta książka okazała się bestsellerem i wydawcy celowo wycofali z różnych punktów sprzedaży ostatnie egzemplarze, żeby na spotkaniu urodzinowym można było kupić zbiór urokliwych opowiadań, napisanych mową naszych przodków. Opowiadania pana Majętnego, członka Towarzystwa Miłośników Ustronia, można też czytać w innych regionalnych wydawnictwach Kalendarzu Ustrońskim, Pamiętniku Ustrońskim, Gazecie Ustrońskiej. Czasem podpisane są rozpoznawalnym przez zainteresowanych pseudonimem Palenicki, czasem imieniem i nazwiskiem. - **Mam to szczęście, że znam pana Władysława od lat kilkunastu** - kończyła prezentację bohatera spotkania L. Szkaradnik. - **Jest społecznikiem, osobą zasłużoną, ale dla mnie jest po prostu przekochanym człowiekiem, życzliwym, pomocnym, serdecznym i mam nadzieję, że mile spędzi popołudnie w naszych progach. Bo jest to takie spotkanie z folklorem.**

Nadeszła pora na życzenia od gospodarzy miasta.

- **Nasze życzenia chcę zacząć mottem: „Rzeczne wczoraj, nie miłsze niż dziś, tamto kochać z nowym naprzód iść”** - zacytowała E. Czembor, a następnie odczytała list gratulacyjny od Rady Miasta i burmistrza:



Program przygotowały dzieci ze szkoły w Polanie.

Fot. M. Niemiec

Z okazji jubileuszu 80-lecia urodzin składamy panu serdeczne gratulacje, wyrażamy szczerze uznanie dla pana pracy społecznej dla naszej małej ojczyzny. To szczególne zaangażowanie w podtrzymywanie tradycji regionalnych oraz pielęgnowanie mowy naszych przodków jest wzorem dla młodych pokoleń jak cześć i szanować cieszyńską ziemię. Życzymy zdrowia i wszelkiej pomyślności na dalsze lata oraz żywiny nadzieję na dalszą owocną współpracę.

Po oficjalnych mowach jubilat był wyraźnie wzruszony, ale dopiero po nich rozpoczęła się najmiłsza chyba dla niego część programu. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Polanie ubrane w tradycyjne stroje mówiły wiersze, śpiewały regionalne piosenki. Uczniów przygotowała **Aleksandra Majętny**, synowa jubilata oraz **Karolina Dyba**. Wszystkim zebrany w Muzeum szczególnie podobała się inscenizacja pokazująca tradycyjny proces pieczenia chleba. Dzieci krok po kroku, w poetyckiej formie wymieniały czynności, które trzeba wykonać, żeby z pieca wyciągnąć pachnący bochen. Na przykład taki, jaki podarowano Adamowi Makowiczowi po ustronjskim koncercie, który odbył się następnego dnia. W prezencie urodzinowym pianista otrzymał bochen wypieczony właśnie w domu państwa Majętnych.

Niemal wszyscy chcieli osobiście uścisnąć dłoń pana Władysława. Podchodzili po spotkaniu z bukietami kwiatów, a życzeniom, gratulacjom nie było końca. Na gości czekał jeszcze poczęstunek. Tradycyjny chleb można było pomazać smalcem, masłem, pastą twarogową. Chleb upiekł syn jubilata **Jerzy Majętny**, a do przygotowania gościny przyczynili się: córka **Barbara Majętny**, synowa **Aleksandra**. Przetwory mleczarskie swojemu długoletniemu prezesowi podarowała Spółdzielnia Mleczarska w Bażanowicach.

Monika Niemiec



KOMUNIKAT

Kierownika Rezydencji Prezydenta RP Zamek - Narodowy Zespół Zabytkowy w Wiśle

W odpowiedzi na zainteresowanie trwającymi pracami budowlanymi, modernizacyjnymi i konserwatorskimi w Narodowym Zespole Zabytkowym Zamek Prezydenta RP w Wiśle, w imieniu Kancelarii Prezydenta RP informuję:

Rezydencja Zamek Prezydenta RP w Wiśle wzniesiona została w latach 1929-1930 w miejscu spalonego drewnianego zameczku myśliwskiego Habsburgów z początków XX wieku. Zamek był darem ludności Śląska – powracającego po ponad 600 latach do Macierzy – dla Prezydenta II Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i jego następców. Zaprojektowany został przez profesora Adolfa Szyszko-Bohusza, aranżację i wyposażenie wnętrz wykonał Andrzej Pronaszko i Włodzimierz Padlewski.

Zamek w Wiśle – ze względu na swoje walory architektoniczne i aranżacyjne – jest awangardowym dziełem polskiej myśli architektonicznej okresu XX-lecia międzywojennego. Na mocy uchwały Rady Ministrów z grudnia 1930 roku uzyskał status gmachu reprezentacyjnego Rzeczypospolitej.

Poczynając od 1931 roku do wybuchu wojny, Prezydent RP Ignacy Mościcki był w nim regularnie, kilka razy do roku.

W okresie II wojny światowej obiekt zamieniony został na ośrodek dla oficerów i urzędników III Rzeszy.

Po wyzwoleniu Zamku przywrócono funkcję reprezentacyjną. Na mocy Konstytucji PRL z 1952 roku przejęty został przez Urząd Rady Ministrów. Do początku lat 80-tych służył jako ośrodek wypoczynkowy dla przedstawicieli władz. W 1981 roku, decyzją ówczesnego premiera, Zamek przekazany został górnikom z Kopalni Węgla Kamiennego im. XXX-lecia PRL z Pawłowic Śląskich. Pod zarządem Kopalni pozostał do końca lat 90-tych.

Od momentu jego powstania, losom unikatowego obiektu interesowali się przedstawiciele mediów oraz znawcy sztuki i architektury. Starania o powrót Zamku pod opiekę Prezydenta RP podjęte zostały już w I połowie lat 90-tych. Dzięki inicjatywie i determinacji ze strony społeczeństwa i władz lokalnych Zamek powrócił pod zarząd Kancelarii Prezydenta RP w 2002 roku. Podjęte zostały prace remontowe, konserwatorskie i modernizacyjne, mające na celu odrestaurowanie obiektu i przystosowanie go na powrót do pełnienia funkcji Rezydencji Prezydenta RP. Podobnie jak w przypadku innych zabytkowych gmachów pozostających pod zarządem Kancelarii Prezydenta RP, dołożono wszelkich starań, by jak najwierniej odtworzyć i zachować architektoniczne i artystyczne wartości.

Na Zamek - Narodowy Zespół Zabytkowy w Wiśle składają się:

- Zamek – historyczna Rezydencja Prezydenta II Rzeczypospolitej.
- Zamek Dolny – dawna wartownia z garażami, wzniesiona dla potrzeb obsługi obiektu.
- Kaplica z 1909 roku.

Intencją Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego jest, by Narodowy Zespół Zabytkowy jak najlepiej służył potrzebom reprezentacyjnym Rzeczypospolitej oraz społeczności lokalnej i przybywającym do Wisły i w Beskidy turystom.

Po zakończeniu prac budowlanych, modernizacyjnych i konserwatorskich poszczególne obiekty pełnić będą następujące funkcje:

- W Zamku zlokalizowane zostaną apartamenty i pomieszczenia reprezentacyjne. Zabytkowa budowla oraz wnętrza zostaną udostępnione do zwiedzania publiczności. Ponadto, prezentowana i sukcesywnie uzupełniana będzie ekspozycja ukazująca działalność Prezydentów Rzeczypospolitej Polskiej.
- Zamek Dolny pełnił będzie funkcję **powszechnie dostępnego** obiektu hotelowo-konferencyjnego. Będzie on służył na zasadach komercyjnych m.in. do organizacji wypoczynku i szkoleń.
- Zabytkowa drewniana kaplica udostępniona będzie do zwiedzania, a ponadto odprawiane w niej będą nabożeństwa i inne uroczystości religijne w różnych obrządkach.

Kancelaria Prezydenta RP uprzejmie zaprasza wszystkich Państwa – poczynając od 15 marca 2005 roku – do odwiedzenia Zamku w Wiśle i korzystania z oferowanych usług.

Wiśła, listopad 2004 roku

Kierownik
Rezydencji Prezydenta RP
Zamek – Narodowy Zespół Zabytkowy w Wiśle

CZY MNIEJ LUDZI PIJE

28 października odbyła się 25. sesja Rady Miasta. Obrady prowadziła w pierwszej części przewodnicząca RM **Emilia Czembor**, natomiast w drugiej części wiceprzewodniczący RM **Stanisław Malina**.

Przed rozpoczęciem obrad z okazji 80. rocznicy urodzin serdeczne życzenia złożył przewodniczącemu Zarządu Osiedla w Polanie **Władysławowi Majętnemu**.

NOWE OSIEDLE

Na wstępie zmieniono porządek obrad. Jak się okazało RM nie może nadawać nazw osiedlom, tym bardziej, gdy nie jest właścicielem. Dlatego zrezygnowano z nadania nazwy osiedlu budowanemu przez Zeta Park. W obradach uczestniczył prezes i współwłaściciel Zeta Parku **Tadeusz Zawada**, który mówił o powstającym osiedlu między ulicami Brody i Gałczyńskiego. Zeta Park to firma celowa powołana do wybudowania tego właśnie osiedla. Na razie spotykają się w Urzędzie Miasta z przyjaznym przyjęciem. Sami starają się tak pracować, by nie być dla nikogo utrapieniem. Osiedle w założeniach ma być wybudowane z drogich, ale sprawdzonych materiałów. Zamieszkają tam osoby głównie spoza Ustronia i są to ludzie zamożni – dyrektorzy banków, lekarze, często chcący osiedlić się w Ustroniu na emeryturze. Obok osiedla planuje się powstanie kompleksu medycznego jako placówki otwartej. Osiedle będzie ogrodzone i stale chronione. Co do nazwy nowego osiedla, to jeżeli RM jakiegś proponuje, to na pewno będzie uwzględniona. Cztery budynki zostaną oddane do końca roku i prawdopodobnie kolejne cztery w roku przyszłym. Może się jednak zdarzyć, że budowa zakończy się w połowie 2006 r.

Pytania T. Zawadzie zadawali radni. **Józef Waszek** pytał o nowy dojazd do osiedla oraz czy Zeta Park będzie partycypować w tym przedsięwzięciu. T. Zawada odpowiadał, że partycypować będą w kosztach projektu. S. Malina chciał się natomiast dowiedzieć, którą planuje się dojazd do osiedla. Uzyskał odpowiedź, że na razie są dwie możliwości – od ul. Partyzantów lub od ul. Brody. **Karol Kubala** z kolei pytał czy projekt jest kompleksowy i uwzględnia płynący w pobliżu potok, który przybiera w czasie intensywnych opadów. T. Zawada informował, że wody z osiedla kierowane będą do kanalizacji deszczowej. **Jan Łazarz** zapytał wprost o ceny mieszkań. Zawada stwierdził, że przy tym standardzie są dość tanie. Ceny netto kształtują się w granicach 2400-2900 zł za m² bez udziału w gruncie i bez podatku VAT. **Józef Zahraj** pytał o koszty eksploatacji, na co otrzymał odpowiedź, że planuje się je w wysokości około 3,5 zł za m², a w opłacie tej jest zawarta ochrona, wywóz śmieci, oświetlenie itp. Najwięcej obaw budziły jednak rozwiązania komunikacyjne. Nowe osiedle to 250 mieszkań, a więc dodatkowo 250 samochodów, jeżeli nie więcej. Ulice Staffa i Gałczyńskiego nie są w stanie przyjąć takiego obciążenia komunikacyj-

nego. W związku z tym musi powstać fragment drogi zbiorczej obwodowej, czyli planowanej drogi pod skarpą. S. Malina zaproponował, by budowę drogi rozłożyć na dwa lata. Na to T. Zawada mówił, że osiedle prawdopodobnie zostanie zakończone w przyszłym roku, a on nie wyobraża sobie, by mogło funkcjonować bez nowego dojazdu. Niektóre mieszkania są już oddawane do użytku i niedługo pojawią się problemy komunikacyjne. Jeżeli droga nie powstanie, będą duże kłopoty.

LATO 2004

Radnym przedstawiono informacje o tegorocznym sezonie letnim w naszym mieście. W przedstawionych materiałach znalazły się sprawozdania Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, Muzeum Ustrońskiego, Miejskiej Biblioteki Publicznej, poszczególnych wydziałów Urzędu Miasta, straży miejskiej, ochotniczych straży pożarnych, policji. Przewodniczącą Komisji Kultury RM S. Malina mówił, że informacja została przyjęta i oceniono ją pozytywnie. Podkreślić trzeba, że uwzględniono wnioski zgłaszane po ubiegłorocznym sezonie letnim. Niestety nie odbyły się dwa wieczory kabaretowe, ale tylko dlatego, że ze względów finansowych wycofali się organizatorzy tych imprez. W zamian zorganizowano inne imprezy. Ciekawsze fragmenty sprawozdań postaramy się opublikować w następnych numerach GU.

OBCHODY 700-LECIA

Radnym przedstawiono program obchodów 700-lecia Ustronia. Rok jubileuszowy przypadający w przyszłym roku rozpocznie się w Sylwestra na rynku, a zakończy również jubileuszową zabawą sylwestrową na rynku. Między tymi dwoma wydarzeniami znajdzie się kilkadziesiąt imprez jubileuszowych, a wśród nich wiele znanych z lat ubiegłych jak Dzieci - Dzieciom, czy dożynki, ale także uroczysta sesja Rady Miasta czy koncert galowy 700-lecia. Mówiąc o obchodach naczelnik **Danuta Koenig** poinformowała, że ogłoszono konkurs na hymn miasta. Po raz pierwszy zostanie on odtworzony w noc sylwestrową na rynku. Festyn Miast Part-

nerskich wyczerpał już swoją formułę, więc w przyszłym roku po raz pierwszy odbędzie się Festiwal Miast Partnerskich. W roku jubileuszowym planuje się także wydanie monografii naszego miasta. Zwieńczeniem jubileuszu będzie uroczysta sesja RM i galowy koncert jubileuszowy z udziałem artystów z naszego miasta i wywodzących się z Ustronia.

K. Kubala poprosił o więcej informacji na temat hymnu, na co D. Koenig odpowiedziała, że hymn trwać będzie 30 sekund, a melodia powinna nawiązywać do muzyki naszego regionu. W. Majętny mówił natomiast o potrzebie włączenia w obchody Towarzystwa Miłośników Ustronia, które na pewno może wnieść sporo w ten jubileuszowy rok.

PROFILAKTYKA I LECZENIE

Kolejne sprawozdanie, które zaprezentowano radnym dotyczyło realizacji zadań Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W imieniu Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych J. Waszek rekomendował radnym sprawozdanie. Tak jak w latach ubiegłych **Tomasz Dyrda** domagał się jasnej diagnozy, na ile program stosowany w Ustroniu jest skuteczny. Czy wydawane pieniądze prowadzą do zmniejszenia problemów alkoholowych. Na razie wiemy tylko, ile wydajemy, a być może w innym mieście przy tych samych nakładach skutki są lepsze i należałoby skorzystać z ich pomysłów. J. Waszek odpowiadał, że wydatki są skrupulatnie kontrolowane, są też wymierne efekty działań, a szerzej o nich mówiła **Gabriela Głajcar**.

- Ale czy mniej ludzi pije? - dopytywał się T. Dyrda. G. Głajcar twierdziła na to, że nie wszystko, w tak delikatnych sprawach jak problemy alkoholowe, da się ująć w liczbach. E. Czembor natomiast mówiła, że miejski program to nie tylko leczenie, ale także szeroko zakrojona profilaktyka, wiele różnych działań, jak chociażby wspieranie sportu dzieci i młodzieży. To nie tylko praca z uzależnionymi. Radni przyjęli sprawozdanie.

(Podczas sesji podjęto także uchwały, o czym w relacji za tydzień.)

Wojśław Suchta



Radnym na sesji przedstawiono koncepcję zagospodarowania rynku.



Tak w przyszłości ma wyglądać ustronjski rynek z pawilonem oddzielającym go od ul. A. Brody. Widok z okien ratusza.

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Został rozstrzygnięty konkurs na wykonanie koncepcji zagospodarowania przestrzennego rynku w Ustroniu. Powołany przez burmistrza sąd konkursowy w składzie: **Zofia Perlega, Jarosław Grzybowski, Andrzej Siemiński** wybrał koncepcję pracowni Gronner & Rączka – Architekci S.J. z Bielska-Białej.

Ogłoszony 10 sierpnia konkurs był otwarty, ale oferenci musieli się wykazać wcześniej wykonanymi pracami, przygotowaniem zawodowym. Inaczej mówiąc w konkursie mogli startować architekci, urbaniści lub całe pracownice. Ogłoszenie o konkursie zamieszczono na tablicy ogłoszeń, w prasie o zasięgu wojewódzkim i na stronie internetowej miasta.

W sumie zainteresowanie opracowaniem koncepcji wyraziło 15 oferentów, przy czym w terminie tylko jedna firma przedstawiła swe koncepcje zagospodarowania ustronjskiego rynku. Z zaproponowanych kilku wariantów sąd konkursowy wybrał jeden, który spełniał wszystkie warunki zawarte w regulaminie konkursu.

W koncepcji zaproponowano wykonanie mającego powstać na rynku pawilonu z takich materiałów jak szkło, drewno, kamień. Zgodnie z założeniami pawilon ma przejąć funkcję istniejących punktów handlowych na rynku, mieścić informację turystyczną. W nowym obiekcie przewiduje się dwa lokale gastronomiczne z letnimi ogródkami.

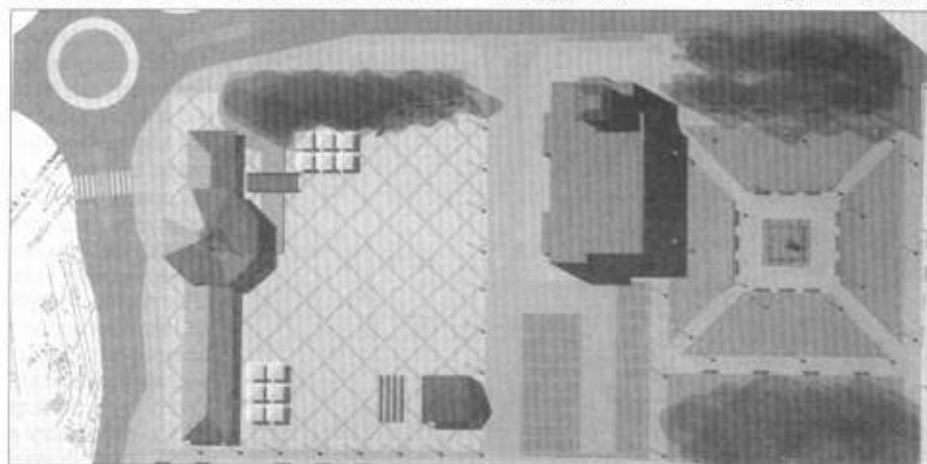
Potok Bładnicza pozostanie w swym obecnym korycie. Chodnik biegnący ul. 9 Listopada będzie dobiegać do rynku tak jak obecnie. Projekt uwzględnia oświetlenie rynku.

Na razie jest to koncepcja ogólna, więc nie wiadomo, czy w pawilonie punkty handlowe i gastronomiczne będą tylko od strony rynku czy również od strony ul. A. Brody. Podkreśla się, że do koncepcji można wprowadzać zmiany, ale kosmetyczne.

Koncepcję zagospodarowania rynku na ostatniej sesji Rady Miasta przedstawił radnym naczelnik **Andrzej Siemiński**. Burmistrz **Ireneusz Szarzec** mówił

o trwających od czterech lat zmianach w zagospodarowaniu centrum miasta, które to zmiany prowadzą do stworzenia w Ustroniu rynku. Zaczęto od wybudowania nowych przystanków dla autobusów, a tym samym przeniesienia dworca z rynku w nowe miejsce. Następnym krokiem była przebudowa mostku na Bładnicze na ul. A. Brody i w końcu, w tym roku, wybudowanie parkingu między hotelem Równica a ul. A. Brody. Burmistrz pytał radnych, czy przedstawiona koncepcja jest do zaakceptowania, bo tylko za zgodą Rady Miasta można podejmować dalsze działania. Radni głosując opowiedzieli się za przedstawioną koncepcją przy jednym głosie przeciw i jednym wstrzymującym się.

Wojciech Suchta



Tak ustronjski rynek ma wyglądać z lotu ptaka.

LISTOPADOWE KWESTOWANIE

Tradycyjną kwestę, odbywającą się od lat przed cmentarzami ewangelickim i katolickim podsumowała przewodnicząca Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi Emilia Czembor, o ilości zebranych pieniędzy przed cmentarzem komunalnym poinformowała koordynująca akcję w Gimnazjum nr 2 Iwona Werpachowska.

W tym roku już po raz jedenasty kwestowaliśmy na naszych cmentarzach na rzecz Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu, a po raz pierwszy również na rzecz Ośrodka Pracy z Dziećmi i Młodzieżą czyli konkretnie na dofinansowanie kolonii dla dzieci w roku 2005.

W imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim darczyńcom jak również kwestującym. A byli to: Dorota Kohut, Ewa Śmiga, Jakub Paździora, Irena Kukla, Stanisław Malina, Ginter Firla, Maria Cholewa, Urszula Rakowska, Emilia Czembor, Gertruda Malorny, Gabriela Głajcar, M. Nowak, U. Sikora, J. Jurzykowska, Grażyna Tekielak, A. Depta, Iwona Werpachowska, Józef Kurowski, Andrzej Georg, Bernadeta Błanik, Magda Kołoczek, Irena Wińczyk, Szymon Dyrda, Małgorzata Waszek, Roma Rojowska, Marzena Szczotka, Kazimierz Hanus, Alicja Kołoczek, Ireneusz Szarzec, Tomasz Dyrda oraz wolontariusze Aleksander i Penelopa.

Uczniowie Gimnazjum Nr 2: Klaudia Kamieniarz, Agnieszka Bujok, Agata Sztelak, Ola Cieślak, Eliza Gańczarczyk, Beata Puczek, Adam Więclawek, Mariusz Placzkiewicz, Dariusz Szpernol, Natalia Czerwiakowska, Anna Cholewa, Laura Misztal, Patrycja Karch, Anna Golda, Joanna Rapel, Iza Jakubowska, Inga Przyszlakowska, Maria Górniok, Barbara Jurzykowska, Karol Kugiejko, Łukasz Karpiński, Agnieszka Chmura, Agata Stec,

Marzena Marszałek, Anna Małysz, Tomasz Czyż, Wojciech Haratyk, Kinga Stolarczyk, Magda Zborek, Marta Andrzejak, Magda Molek, Anna Waluś, Alicja Kłapa, Michał Prasol, Justyna Andrzejak, Karolina Jaworska, Agata Kostka, Weronika Kubieñ, Justyna Radochońska, Urszula Sikora, Anna Łuka, Ewelina Grześkiewicz, Arkadiusz Grześkiewicz, Dominika Buczek, Martyna Cichoń, Estera Krysta, Beata Mendryla, Adam Jaworski, Jurgien Macura, Krystian Pszczółka, Łukasz Karpiński, Alicja Pilch, Adrian Nowak, Artur Węglarz, Adrian Nowak, Angelika Ryś i Patrycja Cieñciała.

W sumie na cmentarzach katolickim i ewangelickim zebrano 4.344,03 złotych, 9,25 euro i 39 koron czeskich. Przed cmentarzem komunalnym: 1044 zł i 56 gr, 1 euro i 20 czeskich koron. Serdecznie wszystkim dziękujemy.

Emilia Czembor



Kwestujący przed cmentarzem komunalnym.

Fot. W. Suchta

AKCJA LIŚCIE

Wiosna upływa pod znakiem palenia trawy, a jesień - liści. I jedna i druga czynność jest zakazana. Pierwsza ustawowo z powodów bezpieczeństwa i ekologicznych, druga - przez uchwałę naszej Rady Miasta z powodów porządkowych. W zwartej za-



Liści raczej nie brakuje.

Fot. W. Suchta

budowie Ustronia wszelkie dymy mogą być kłopotliwe dla ludzi. Zaczynając od tych najgorszych należy pamiętać, że zarówno w ogródkach, jak i w piecach, nie wolno palić odpadów z tworzyw sztucznych. Sezon grzewczy w niektórych miejscach naszego miasta rozpoczyna się smrodem palonego plastiku. Zlikwidowanie tego procederu może nastąpić tylko wtedy, gdy wzrośnie świadomość ekologiczna ludzi albo tych wciąż jeszcze nieświadomych zaczniemy, bez żadnych skrupułów i z poczuciem dobrze wypełnionego obowiązku, denuncjować Straż Miejskiej. Mandat pewny.

Ale strażnicy miejscy znają przypadki przeciągających się konfliktów, w których tematem sporu jest palenie ogniska tuż pod oknem sąsiada nie ze śmieci, ale z odpadów roślinnych. Teoretycznie nie wolno palić liści i gałęzi, ale jeśli jest to robione dyskretnie, służby porządkowe nie będą nas nachodzić. Wolno nam palić suche i nie nadgniłe drewno, gałęzie, liście we własnym ogródku, jeśli będziemy się liczyć z odczuciami innych mieszkańców. Czasem palenie liści jest wręcz konieczne, żeby zlikwidować szkodniki i choroby roślin. Tak powinno się robić z liśćmi kasztanowca, zaatakowanego przez szrotówka kasztanowcowiarczka, z liśćmi czarnej porzeczki pokrytej rdzą, z powykręcanymi liśćmi brzoškwin, chorymi pędami ziemniaka.

Ustroniacy mogą odpady roślinne dowozić do miejskiej kompostowni, gdzie zostaną przyjęte bezpłatnie. Trzeba jednak kupić worki i zająć się transportem. Można też założyć przydomowy kompostownik, a liście i trawę przysypać wapnem, zmniejszając objętość i zakwaszenie biomasy.

Zapach palonych liści nieodłącznie wiąże się z jesiennym krajobrazem i ma swój urok. Jednak zbyt intensywne dymy mogą nas skłócić z sąsiadem. Jeśli zapalimy takie ognisko, że dym zasnuje jezdnię, popełnimy wykroczenie, zagrażając bezpieczeństwu ruchu. Teoretycznie naszemu bezpieczeństwu zagrażają także liście leżące w potoku. Szczególnie widać to na przykładzie betonowego cieku Bładniczeki. Korytko na wodę zawsze płytkie, po zasypaniu przez liście nie przepuszczało wody prawie wcale. Przepływ jednak powinien być zapewniony, więc wybieraniem liści z karykatury potoku zajmują się miejskie służby porządkujące Ustroni. Powinien to jednak robić zarządca Bładniczeki. Temu zaś na takie prace, jak zwykle brakuje pieniędzy.

(mn)

NASZA NAJWAŻNIEJSZA

Kiedys więcej flag powiewało z okazji świąt narodowych. Teraz są na urzędach, szkołach, rzadziej na prywatnych domach. Wywieszając flagę należy pamiętać, że flagi mogą być wywieszane od świtu do zmroku, a przy dłuższej ekspozycji powinny być oświetlone. Należy dbać, aby zawsze były czyste, niepomieczone i niepostrzępione. Muszą mieć czytelne barwy i wzory. Nie należy wywieszać ich w dni deszczowe i przy silnym wietrze. Flaga nie powinna dotykać podstawy masztu.

Przy okazji 11 listopada pewnie nie będzie kłopotów, ale wiele wątpliwości na początku maja wzbudziło, także w naszym mieście, eksponowanie flagi Unii Europejskiej razem z narodową. Zgodnie z międzynarodowym tzw. protokołem flagowym, unijna flaga należy do organizacji międzynarodowej i dlatego nie może mieć pierwszeństwa przed flagami narodowymi. Obowiązuje tu historyczna zasada pierwszeństwa znaków państwowych przed wszystkimi innymi. Flaga UE jest znakiem drugorzędnym i może być eksponowana obok flagi narodowej wyłącznie na drugim miejscu, na lewo od polskiej. Pierwszym miejscem jest zawsze strona po prawej ręce stojącego z flagą od strony budynku. To przeniesiona do protokołu flagowego zasada heraldyczna, według której prawą stronę tarczy herbowej określa się z pozycji trzymającego ją niegdyś rycerza. Poza siedzibą agend urzędów unijnych nie powinno się stale eksponować flagi unijnej. Należy ją wywieszać jedynie okazjonalnie, np. w dniu przypadającego 9 maja święta UE lub przy okazji organizowanych pod jej egidą imprez.

Zdaniem Komisji Heraldycznej MSWiA, nie ma potrzeby eksponowania flagi Unii w polskich urzędach (z wyjątkiem Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej), szkołach czy uczelniach, ale na pewno powinna być wywieszona obok flagi polskiej na wszystkich przejściach granicznych z krajami spoza UE oraz na międzynarodowych lotniskach i w portach. (mn)



No i mamy listopad.

Fot. W. Suchta

28 października 2004 r.



Wspomnienie festynu podożynkowego w Lipowcu, który odbył się 10 października. To zdjęcie jedyne punktu programu, którego opis nie zmieścił się na naszych łamach. Stefania Halat prezentowała strój cieszyński meżatki, opisując wszystkie detale. Nosi oryginalny ubiór, ale jak stwierdziła teraz już coraz rzadziej. Agata Pasterna, członkini EL „Czantoria” pokazała strój panny i powiedziała m.in. - W naszym domu strój regionalny przechodzi z pokolenia na pokolenie. Kiedys nosiłam taki, który babcia miała ubrany przy ślubie, a potem używała go moja mama. Teraz mam nowy, który uszyła mi babcia. Na ludowo ubieram się na koncerty, ale też przy większych okazjach. Lubię ten strój, wbrew pozorom jest bardzo wygodny. Nawet bardziej niż tradycyjny strój wyjściowy. W sprawie wszystkich zdjęć z lipowskiej zabawy można się zwracać do przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich Olgi Kisiąły. Fot. M. Niemiec

BĘDZIE SUPLEMENT

Powstaje suplement do „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego”, który datowany jest na rok 1995, ale jego promocja odbyła się, i pierwsze egzemplarze trafiły do czytelników, w marcu 1996 roku. Wśród autorów książki znajdziemy nieżyjących już Józefa Pilcha i Józefa Twardzika. Ustroński bibliofil z Goji nie doczekał ukazania się Słownika, zmarł 9 lat temu w październiku 1995 roku. Józef Twardzik był na spotkaniu w Muzeum, na którym pierwszy raz prezentowano długo oczekiwane wydawnictwo. Byli tam również pozostali twórcy Słownika. Dr Jadwiga Wronicz z Uniwersytetu Jagiellońskiego powiedziała m.in., że w czasie opracowywania książki była w Ustroń lub w Wiśle 86 razy. Na miejscu pracował natomiast znany polonista Jan Krop. Nie mogąc zakończyć etapu zbioru materiałów, w pewnym momencie zapadła decyzja, żeby już nie przyjmować kolejnych propozycji. I wtedy pojawili się w gabinecie J. Kropa: „Basia, Marylka i Jurek Majętni” - jak powiedział o nich gospodarz. Przedstawili tak obszerny i ciekawy zbiór słów gwarowych, że nie można go było odrzucić. Efektem tamtej sytuacji jest zaproszenie do przygotowania suplementu Słownika Władysława Majętnego, który pomaga twórcom pierwszej edycji dr J. Wronicz i J. Kropowi. (mn)

Gazeta Ustrońska 11

MEDAL ZA ZASŁUGI

Ustronscy pszczelarze zakończyli obchody 75. rocznicy swego koła. Z tej okazji spotkali się w Gospodzie Polanka, gdzie przygotowano poczęstunek. Weześniej jednak omawiano aktualne sprawy dotyczące funkcjonowania koła. W zebraniu uczestniczyły przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich, **Danuta Koenig** z Urzędu Miasta, **Bronisław Wojnar** oraz członek Zarządu Głównego i członek Zarządu Śląskiego Związku Pszczelarzy **Bronisław Wojnar**. Minutą ciszy uczczono pamięć członka koła **Tadeusza Młotkowskiego**. Gości witał i prowadził spotkanie prezes ustroniskich pszczelarzy **Jerzy Penkala**. Gdy w Ustroniu pszczelarze obchodzili 75-lecie, w Czeskim Cieszynie pszczelarze obchodzili jubileusz 70-lecia istnienia. Uczestniczyła w tych obchodach delegacja z Ustronia, a mówił o tym **Antoni Kozieł**.

B. Wojnar wręczył złoty medal Śląskiego Związku Pszczelarzy i dyplom uznania dla koła z Ustronia za wybitne zasługi w rozwoju pszczelarstwa.

- To dzisiejsze spotkanie kończy obchody związane z rokiem jubileuszowym, gratuluję więc wszystkim, którzy swoje hobby ukierunkowali na pszczelarstwo – mówiła D. Koenig. – Koło pszczelarzy w Ustroniu jest bardzo dobrze postrzegane. Zawsze jest to miłe i przyjemne jeżeli możemy państwu pomóc.

Kołem Polskiego Związku Pszczelarzy w Ustroniu kieruje zarząd w składzie: prezes – J. Penkala, sekretarz – **Regina Zakaszewska**, skarbnik – **Gustaw Podżorny**, członkowie – **Antoni Kozieł**, **Wacław Czapla**, **Leon Śliwka**, **Jan Jurczok**. (ws)



Medal na zakończenie obchodów 75-lecia.

Fot. W. Suchta



Pośród pól żerują stada wron.

Fot. W. Suchta

MŁODZI RADNI

Odbyło się pierwsze, organizacyjne spotkanie Młodzieżowej Rady Ustronia. Rada ma funkcję organu doradczego Rady Miasta i może występować do urzędu z wnioskami o podjęcie działań na rzecz młodzieży. To już trzecia kadencja tego organu w naszym mieście. Ostatnio informowaliśmy o wynikach wyborów do Rady, która liczy 17 członków. Niestety na spotkaniu organizacyjnym zjawili się ich tylko 8. MRU tworzą uczniowie wszystkich ustroniskich szkół oraz przedstawiciele młodzieży naszego miasta, która nie uczy się w Ustroniu. Opiekunami grupy są Iwona Werpachowska oraz Piotr Golas. Opiekunka zobowiązała przedstawicieli do poinformowania kolegów o obowiązku stawienia się na najbliższe spotkanie grupy, na którym członkowie zostaną zaprzysiężeni i nastąpi przedstawienie planów pracy na przyszły rok. Takie plany ma dostarczyć każda szkoła. Zawierać mają propozycje działania na rzecz młodzieży w Ustroniu. Rada może występować do Urzędu o przyznawanie środków potrzebnych do

organizacji pewnych przedsięwzięć i jak słusznie zauważyła I. Werpachowska:

- Wybrano was, a to oznacza, że macie coś do powiedzenia. Tylko od was zależy, co zrobicie. Jeżeli coś wymyślicie, przeprowadzicie i dobrze zorganizujecie to zapewniam, że nie odmówię wam pomocy. Nikt nie ma tyle odwagi, żeby odmówić młodzieży chcącej robić coś sensownego na rzecz miasta i mieszkańców.

Pomysłów jest dużo ale dopiero czas pokaże co uda się zrealizować. Niewątpliwie bardzo ciekawy mógłby się okazać program, który miałby pomagać uczniom w znalezieniu latem legalnego zatrudnienia. Dobrą inwestycją mogłoby być również otwarcie młodzieżowego klubu gdzie uczniowie mogliby się spotykać we własnym towarzystwie po zakończeniu zajęć. Pozostaje mieć nadzieję, że młodzieży nie odstraszą problemy z biurokracją, organizacją przedsięwzięć czy brakiem czasu. Do tej pory kilku rzeczy nie udało się doprowadzić do szczęśliwego końca. Nie wystartowały rozgrywki Amatorskiej Ligi Młodzieżowej w siatkówce. Zakończyły się one po rozegraniu zaledwie dwóch spotkań. Ale MRU ma na swoim koncie także sukcesy. Postawiono tablicę informującą o czystości wody w Wiśle, odbyła się Młodzieżowa Sesja Miast Partnerskich i wspólna dyskoteka Gimnazjum nr 1 i 2. MRU współpracowała też przy organizacji imprezy „Nowa Forma”. (ap)

Ustron RESTAURACJA
Allo Allo czynna od 12.00
 Zaprasza do biesiady
 w niezwykle nastrojowym wnętrzu z wyborną kuchnią
 i dobrą zabawą.
27 listopada o godz. 19.00 rozpocznie się
ZABAWA ANDRZEJKOWA
 wstęp 30 zł, w tym gorąca kolacja, lampka wina
 i mnóstwo atrakcji. Rezerwacja telefoniczna.
 Ustron, ul. 3 Maja 39a, tel. (33) 854 14 41

RESTAURACJA „RÓWNICA”
 Ustron, ul. Daszyńskiego 1.
 zaprasza na KONKURS od 15.10 - 15.11
 Każdy zakup w naszym lokalu o wartości 19,90 zł i więcej
 będzie brał udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.
 Na odwrócie paragonu należy wpisać
 dane adresowe oraz dane osobowe.
 Losowanie odbędzie się
 19 listopada o godz. 17
 Pula nagród do wylosowania:
 • DVD • talon konsumpcyjny 150 zł • hulajnoga

KSERO GRAF www.kserograf.com.pl
 biuro@kserograf.com.pl
PROMOCJA
 KOPIARKA-FAKS-DRUKARKA-SKANER
 • cyfrowa kopiarka 16 A4/min
 • faks klasy G3
 • drukarka laserowa 600dpi
 • skaner kolorowy
 • obsługa w jęz. polskim
 Cena: 2350+22%VAT
 Ustron, Ogrodowa 9a
 tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

Piwnica dla smakoszy „Równica”
 Ustron, ul. Daszyńskiego 1.
 tel/fax: 033 854 10 05
Oferujemy usługi gastronomiczne:
 • bankiety • rały • uroczystości • imprezy zamknięte
 • udostępniamy sale na szkolenia
 • obiad abonamentowy w cenie 7,50 zł
 • przyjmujemy zamówienia na pierogi
 • przyjmujemy zamówienia na posiłki
 regeneracyjne na miejscu lub na wynos
Nasza dewiza jest:
 niska cena! miła obsługa! miła atmosfera!

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**

www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Rynek 4, tel. 854-23-40,

Wypożyczalnia dla dorosłych

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.

Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Wystawa malarstwa Stefani Bojdy z Cieszyna - czynna do 10 listopada
- Fotografie i pamiątki z podróży Macieja Chowaniaka do Indii - czynna od 15 listopada do 8 grudnia

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale, ekslibrisy, drzeworyty i druki bibliofilskie z kolekcji Marii Skalickiej
- Zabytkowa biblioteka

Oddział czynny: środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 9-13 (od 16 października do 30 kwietnia)

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczowie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG Al-Anon.** - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO. ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

wtorek 9.00 spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależn.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, fotograficzne, modelarskie.

ZAKŁAD OPTYCZNY

mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs

Ustron, ul. M. Konopnickiej 15c

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

CODZIENNE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU

GABINET OKULISTYCZNY

Lek. med. Władysława Broda specjalista chorób oczu

pon., śr. 15.30 - 17.00

POLECAMY USŁUGI OPTYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE

GODZINY OTWARCIA:

pon. - pt. 9.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

Możliwość telefonicznej rejestracji

tel./fax: 854-13-90

akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs języka angielskiego - wtorki godz. 17.00-18.00 - sala nr 8
gimnastyka lecznicza - poniedziałki i czwartki godz. 19.00 - 20.00, piątek godz. 8.30 - s. nr 7

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - nauka gry na: fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze, klarnecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki, zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.

Stowarzyszenia i związki:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów

Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych

- czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

Klub działający przy Ośrodku Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „MOŻNA INACZEJ”, Ustron, ul. Wantuły 47 (sala świetlicowa).

- **poniedziałki:** 15.00 - 16.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV) zajęcia rozwijające (plastyczne, ruchowo-taneczne),

- **wtorki:** 14.00 - 17.00 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej; przygotowanie do testów gimnazjalnych,

- **środy:** 15.00 - 16.30 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV) zajęcia rozwijające (plastyczne, ruchowo-taneczne),

- **piątki:** 14.00 - 17.00 Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły podstawowej i młodzieży gimnazjalnej; przygotowanie do testów gimnazjalnych,

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Minął piękny październik.

Fot. W. Suchta



Góry można rozjeżdżać na dwóch...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Sylwester, domowa kuchnia, Zapraszamy.

Język niemiecki - kursy nauczania indywidualnego, istnieją od roku 1995.

Ustroń, ul. Lipowska 84. Tel/fax 854-74-67.

Wynajmę pokój. 854-14-35 po godz. 18.00.

Kredyt w trzy dni. 854-14-02 (biuro nieruchomości „Paniek”).

Drewno kominkowe. Tel. 854-15-58.

Sprzedam BMW 318, gaz, 87 r. Tel. 854-16-74 po 20.00.

Usługi koparką i spychaczem DT-75. Tel. 0-603-117-552.

Zatrudnię opiekunkę do dziecka. Tel. 0-504-855-435.

M3 do wynajęcia na ulicy Sikorskiego. Tel. 854-18-38 po 20.00.

Poszukuję do wynajęcia pokoju z kuchnią i łazienką. Tel. 0-504-390-559.

Szukam dwupokojowego mieszkania z kuchnią, z możliwością garażowania. Tel. 0-504-163-122.

**PZU WARTA
UNIA TRYG
COMPENSA**
pośrednik Maria Nowak
UL. DOMINIKAŃSKA 26
854-32-04 0693 627 465
od poniedziałku do piątku
od 16.00 do 20.00
soboty od 9.00 do 13.00

**UBEZPIECZENIA
MAJĄTKOWE
KOMUNIKACYJNE
KOSZTY LECZENIA**

DYŻURY APTEK

28-29.10 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
30.10-1.11 - apteka Myśliwska, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
2-4.11 - apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.



... i czterech kołach.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 6.11 godz. 18.00 Ustrońska Jesień Muzyczna - „Walc czar” - walce operetkowe w wykonaniu solistów i pary baletowej. Wstęp 15 zł. - MDK „Prażakówka”.
- 13.11 godz. 18.00 Ustrońska Jesień Muzyczna - „American Piano Bar” - wieczór w atmosferze jazz&pop z udziałem wokalistyki Marty Wilk. Wstęp wolny - MDK „Prażakówka”.

SPORT

- 6.11 godz. 11.00 Bieg Legionów
- start i meta na stadionie KS Kuźnia
- 6.11 godz. 13.30 Mecz Kuźnia Ustroń - LKS Bestwina
- stadion KS Kuźnia

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- 4.11 godz. 18.15 Nigdy w życiu - komedia rom. (15 l.) Polska
godz. 20.00 Fahrenheit 9/11 - dokument (15 l.) USA
- 5-11.11 godz. 18.45 Troja - film historyczny (15 l.) USA
- 12-18.11 godz. 18.20 Ławeczka - komedia rom. (15 l.) Polska
- 12-18.11 godz. 19.45 Pasja - film Mela Gibsona (15 l.) USA

USTROŃSKA dziesięć lat temu

W wywiadzie dla GU Teresa Mokrysz, właścicielka PPHU „Mokate” powiedziała m.in.: *Bardzo ważne jest przestrzeganie reżimu technologicznego. Klient pijąc naszą kawę po roku, musi napotkać ten sam smak - te same walory. Do dziś codziennie zaczynam pracę od hali produkcyjnej, gdzie degustuję po kolei każdą kawę.*

Wali się budynek byłego przedszkola w Lipowcu, w którym ostatnio mieściła się filia Biblioteki Miejskiej. Podpartemu sufity przyglądali się: kierująca filią Janina Barnas, Jan Szwarz i Tadeusz Duda. W uroczystych przenosinach filii do Szkoły Podstawowej w Lipowcu wzięła również udział dyrektorka MBP Anna Guznar i dyrektor SP5 Marek Konował.

O godz. 5.20 na ul. 3 Maja patrol policji znalazł dwa rozbite samochody marki fiat 126p. Na miejscu zdarzenia nie było kierowców. W wyniku podjętych działań ustalono, że oba samochody zostały skradzione tej nocy.

„Strasznie był dożytny. Gonił chłopców za gorzółką, ale jak my stok ubijali, przychodził i robił z nami” - wspomina były pracownik wyciągu. Jan Matysz większość swojego życia poświęcił kolei linowej na Czantorię. [...] W czasie jego długoletniej pracy kierownika nie zdarzył się żaden wypadek pasażerski. [...] 21 października otrzymał dyplom „Za zasługi dla miasta Ustroń”.

W amfiteatrze zgromadzili się klienci PSS „Społem”, żeby wziąć udział w losowaniu czerwonego „malucha”. ... nie wszyscy zwracali uwagę na to, co działo się na scenie, po której niezbyt przekonane do swej nowej roli, dziewczęta pracujące w PSS, paradowały jako modelki. [...] Los okazał się szczęśliwy dla osiemnastoletniej Katarzyny Szoltysek, pracownicy PSS. „Kasia całą noc piekła pączki na dzisiaj i teraz odsypia” - powiedział mama Katarzyny, odbierając w imieniu córki kluczyki do fiata 126p. (mn)



Walki w tym meczu nie brakowało.

Fot. W. Suchta

DUŻO WALKI

Podbeskidzie II – Kuźnia Ustron 3:3 (1:2)

Był to jeden z lepszych meczów w wykonaniu Kuźni w rundzie jesiennej. Jako że Podbeskidzie w drugiej lidze grało w sobotę, w niedzielny mecz drugiej drużyny wystąpiło kilku zawodników będących bezpośrednim zapleczem kadry tego klubu. Grało na niezbyt równym boisku w Wilkowicach. O ile niektórzy piłkarze Podbeskidzia górowali indywidualnym wyszkoleniem, to Kuźnia zdecydowanie przeważała organizacją gry. Nie od dziś wiadomo, że nie grają nazwiska tylko drużyna i to było widać w pierwszej połowie. Pierwszego gola dla Kuźni zdobywa **Michał Nawrat** mocnym strzałem zza linii pola karnego. Podbeskidzie wyrównuje, ale tuż przed przerwą sędzia dyktuje rzut karny dla Kuźni, a pewnie go wykorzystuje **Marek Jaromin**. Druga po-

łowa rozpoczyna się drugą bramką M. Nawrata strzeloną z dość ostrego kąta. Niestety, po tym голу, Podbeskidzie zaczyna przeważać. Nawet, gdy jeden z zawodników bielskiej drużyny otrzymuje czerwoną kartkę. Efektem dwie bramki, w tym jedna po dość problematycznym rzucie karnym. W końcówce Kuźnia stara się strzelić zwycięskiego gola, zdecydowanie przeważa, stwarza dogodne sytuacje, niestety bez efektu bramkowego.

Po meczu powiedzieli:

Trener Podbeskidzia **Ryszard Klusek**: - Kuźnia to dobra drużyna. Grali z determinacją, byli bardzo dobrze nastawieni. Wynik odzwierciedla to, że obie drużyny walczyły na pełnych obrotach. Dla nas jest to zwycięski remis. Kuźnia to jedna z lepszych drużyn, która przyjechała do nas. Widać dobrą pracę w Ustroniu i na pewno piłkarze mają szansę grać wyżej, bo poszczególni zawodnicy są bardzo ciekawi, interesujący, gdy spojrzymy na ich walory piłkarskie. Dziś w meczu było dużo walki, jak na piątą ligę bardzo dobry mecz tak pod względem technicznym jak i taktycznym. Piłkarze pokazali sporo umiejętności.

Trener Kuźni **Grzegorz Wi-**

selka: - Po słabszych meczach pracowaliśmy nad tym, żeby się odbudować. W pierwszej połowie zrealizowaliśmy założenia taktyczne. Mecz się nam ułożył, była walka, była gra, aż do momentu gdy strzelamy bramkę na 1:3. Dodatkowo gramy z przewagą i nie umiemy utrzymać piłki, nie wychodzimy z własnej połowy. Rozluźnienie, bo chłopcy już myśleli, że mamy trzy punkty. Pomylili się i spotkała nas za to kara. Aczkolwiek trzeba powiedzieć, że zawodnicy dziś z nami grający pukają do gry w drugiej lidze, chcą się pokazać, umieją grać i walczyć. A my już trochę jesteśmy zmęczeni sezonem. (ws)

1. BKS Stal BB	40	48-5
2. Żabnica	30	50-17
3. Czaniec	28	33-20
4. Kuźnia	26	26-14
5. Koszarawa II	25	21-15
6. Bestwina	23	29-18
7. Podbeskidzie II	23	23-20
8. Zabrzeg	20	20-22
9. Porąbka	18	16-21
10. Kaczyce	17	22-26
11. Rekord BB	17	22-27
12. Wilamowice	16	25-24
13. Chybie	16	28-33
14. Gilowice	15	12-31
15. Kobiernice	11	14-29
16. Czechowice	8	10-29
17. Zebrzydowice	6	8-56

BŁĄD W OBRONIE

Mokate Nierodzim – Ochaby 96 2:2 (0:1)

W niedzielę 31 października na boisku w Nierodzimie spotkały się drużyny zajmujące ostatnie i trzecie od końca miejsce w tabeli. Było to wyrównane spotkanie. W pierwszej połowie dominowały Ochaby, nie potrafiące dobrych sytuacji zamienić na bramki. Również Nierodzim miał sytuacje, z których powinny paść bramki. Ochaby bramkę zdobywają po bardzo ładnym strzale z dystansu. W drugiej połowie zdecydowanie zaczyna przeważać Nierodzim i strzela dwie bramki – pierwszą po rzucie rżnym **Krzysztof Wawrzyszczek**, drugą po rajdzie przez połowę boiska, w końcu minieciu bramkarza i strzale do pustej bramki



Na bramkę rusza Michał Borus.

Fot. W. Suchta

Rafał Wlazło. Później gra się znowu wyrównuje, ale po katastrofalnym błędzie obrony Nierodzima, Ochaby doprowadzają do remisu. Mimo ataków naszej drużyny, wynik nie ulega zmianie.

Po meczu powiedzieli:

Trener Ochab **Dariusz Owczarczyk**: - Jak zwykle gramy dobry mecz, ale błędy w obronie powodują, że zamiast mecz spokojnie kontrolować, remisujemy. Dwukrotnie mieliśmy sytuacje cztery na dwa w ataku i nic z tego nie wyszło. Drużyna jest w dołku, bo odnieśliśmy kolejnych osiem porażek z rzędu. Dobrze gramy i tracimy głupie bramki. Stąd nasza pozycja w tabeli. Liczę się z tym, że podziękują mi za pracę. Niestety gra nie idzie w parze z wynikami. Gramy dobre mecze, a punktów mamy tylko osiem. Przed nami zima, trzeba ją przepracować i grać dalej.

Trener Nierodzima **Dariusz Halama**: - Ponownie w tym meczu mieliśmy sporo sytuacji, których nie udało się wykorzystać. Zamiast mecz spokojnie wygrać, to przegrywaliśmy po pierwszej połowie. Po przerwie strzeliliśmy dwie bramki, można było zdobyć kolejne, a tymczasem błąd w obronie i niestety podział punktów.

Nie jest to najwesejsza wiadomość na zakończenie rundy. Teraz trzeba przepracować zimę i walczyć dalej. Przeprowadzone zostaną rozmowy z zawodnikami, czy chcą odejść, czy wolą zostać. Konieczne są wzmocnienia. Prawda jest taka, że obecnie jest do dyspozycji czternastu zawodników, a to zdecydowanie za mało. (ws)

1. Kończyce M.	27	27-8
2. Brenna	24	26-14
3. Strumień	22	24-19
4. Simoradz	21	30-18
5. Górki W.	20	22-17
6. Kończyce W.	19	20-33
7. Zabłocie	18	27-25
8. Wiśła	18	27-25
9. Istebna	15	20-26
10. Drogomyśl	15	17-24
11. Skoczów	15	24-33
12. Nierodzim	14	27-26
13. Puńców	13	17-28
14. Ochaby	9	13-30



Na nic zdały się ataki siatkarek „Siły”.

Fot. W. Suchta

PIERWSZA PORAZKA

27 października w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 siatkarki TRS Siła podejmowały drużynę MKS Wodzisław w meczu śląskiej ligi siatkówki juniorek starszych. Przyszło sporo kibiców

dopingować nasze siatkarki, niestety tego dnia nie były najlepiej dysponowane. Drużyna z Wodzisławia, zdecydowanie wyższa i pewniejsza, tego dnia dominowała na parkiecie. Pierwszego seta praktycznie bez walki Siła przegrywa 17:25. W drugim jest jeszcze gorzej i przegrywają 15:25. Siatkarki Siły grają niepewnie, bardzo dużo punktów tracą przez zły odbiór zagrywki. Jedynie na początku trzeciego seta mobilizują się i w pierwszej fazie nawet prowadzą. Cóż z tego, gdy wodzisławianki zaczynają nadrobić i znowu wygrywają 19:25. (ws)

ALUPLAST
OKNA
ZAWSZE
NAJTANIEJ
Ustron Hermanice, ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury Lotto)
tel./fax: 854 53 98
DECEUNICK

POZIOMO: 1) szerokie u mocarza, 4) sopocki deptak, 6) dodatek do spodni, 8) jesienny znak zodiaku, 9) leśne duszki, 10) zasłużona sława, 11) konopie manińskie, 12) podpuszczka, 13) siedziba burmistrza, 14) brzmiały w operze, 15) mieszka w Oslo, 16) patrzalki, 17) lajdak, łobuz, 18) Agata dla bliźnich, 19) lipcowa solenizantka, 20) Gabriela zdrobniale.

PIONOWO: 1) nakrapiany owad, 2) przetwórnica ropy, 3) do malowania, 4) bal maskowy, 5) w greckim alfabecie, 6) wytwarzanie towaru, 7) baranie na ruszcie, 11) łapie sygnał TV, 13) półka na książki.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 17 listopada br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 41
KONCERT MAKOWICZA

Nagrodę 30 zł otrzymuje **HELENA POŁOCZEK, Ustron**
ul. Źródłana 79. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze.
Tel. 854-34-67. e-mail: **gazeta@ustron.pl**
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustroniska**; Druk: **Drukarnia Offsetowa Jerzy Malysz - Górki Wielkie** 842, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 29.10.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 5.11.2004 r.

Jako sie też mocie?

Jo lato pucowała groby na kierchowie, dyć ani sie człowiek nie nazdoł, a już Wszystkich Świętych. Teraz je tak fajnie ciepło, aż dziw że to jesień. A na kierchowie tela ludzi sie zebralo, przeca każdy na ostatniom chwile jeszcze jakisi bajzel ukludzo. Jo dycki móm bratki posadzone, a latoś już mi zmarły, tóż jakosi muszym ty groby ustroić. Isto kupiym na targu sztuczne bukiety, bo na Wszystkich Świętych pogoda je przeca rozmaito. Już żech też nieroz wymarża na nabożyństwie na kierchowie. Człowiek sie wypyrzy, a potym zima dyrbie.

Ale jak już prawilach ludzi sie teraz moc na kierchów wybiyro, tóż spotkalach tam pore kamratek i przocielek. Jedna mi logłosiła nowine, że chrześniaczka moji cery je przy nadzieji. Frelka je już na wydaniu, przeca mo dwacet dwa roki, ale łona ani myśli lo wiesieli. Katać też tam! Kawaler łod ni robi u jakigosi prywaciorza, tóż nie dziwota, że zarobio pore stówek i tak młodzi rozmślajóm, że bydóm żyć na kocióm łape a kapke grosza państwowego ji kapnie, jako samotnej matce. A że bydzie zowitka - na kieryż by sie tym przejmował w dzisiejszych czasach.

Zresztóm i downi niejedna zowitka umiała sie urzōndzić i ponikiero chodzi sama hyra - jako to prawióm dumno i błado. Tóż jo sie też nie staróm, lo tóm frelke przy nadzieji z moji rodziny. A cerze powiedzialach na pocieszni, że na wiesieli nie pujdymy, nō szkoda, ale na nowiycke miyni piniyndzy wydómmy niż na wiesielowy preznt. A dziywce trzeja jakosi zrozumieć i nie łobmowiać. Dyć też móm wnuczkę, gdo wiy co też kiedy wymarasi.

Jewka

BIEG LEGIONÓW

Po raz 15. odbędzie się Bieg Legionów. 6 listopada o godz. 11 biegacze ruszą ze stadionu KS „Kuźnia” i pokonywać będą trasę wzdłuż Wisły, przez most w Nierodzimiu, z powrotem drugim brzegiem rzeki, przez most przy Zakładach Kuźniczych, ul. Sportową do mety na stadionie. Zgłoszenia przyjmowane są faxem (033) 8579330, przez internet na adres: **um-turystyka@ustron.pl**. Zapisac można się też na godzinę przed startem w biurze zawodów na stadionie. Opłata startowa wynosi 7 zł. Klasyfikacja przeprowadzona zostanie w 4. kategoriach kobiet i 7. mężczyzn. Trzej pierwsi zawodnicy w każdej grupie wiekowej otrzymują puchary, wszyscy pamiątkowe medale, każdy biegacz będzie mógł wziąć udział w losowaniu nagród rzeczowych. Bieg odbędzie się bez względu na pogodę. (mn)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze.
Tel. 854-34-67. e-mail: **gazeta@ustron.pl**
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustroniska**; Druk: **Drukarnia Offsetowa Jerzy Malysz - Górki Wielkie** 842, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 29.10.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 5.11.2004 r.